

R A P O R T O R G A N I Z A C Y J N Y

Ekspozytury "Estezet" za m. styczeń i luty 1942 r.

I. Schemat organizacyjny.

1. Centrala Ekspozytury

a/ Wydział studjów:

Wobec zaabsorbowania prof. Jędrzejewskiego politycznymi sprawami bałtyckimi z ramienia Ambasady - zostały formalnie wyłączone z jego referatu bieżące sprawy rosyjskie i ukraińskie. Powstał tem samem nowy referat, który prowadzi jak dotychczas Dr. Józef Lichtensztul, referując mnie bezpośrednio.

Prof. Jędrzejewski prowadzi nadal referat bałtycki oraz kontakty z Komitetem Demokratycznym jak i niektóre kontakty katolickie.-

S. Szwertzarf /5018/ opracowuje referat z prasy żydowskiej - rzadziej niż poprzednio /w okresach półmiesięcznych/.

H. Klingsland przeprowadzał w okresie od 1.XII.41 do 31.I.42r. nasłuch stacji niemieckich i rosyjskich oraz tajnej radio-stacji niem. "G.I,1. W związku z zakazem Centrali nasłuchów z zaprzestano.

A. Łowczyk nie prowadzi już tłumaczeń prasy litewskiej, gdyż dokonywała tego niedbale.

b/ Wydział wywiadowczy bez zmian. Nawał technicznych i organizacyjnych spraw wyw. zwiększa się stale obciążając tą pracą Szefa Ekspozytury. Przydział kpt. Schmidta zapowiadany od końca grudnia 41 został opóźniony. Ponadto na skutek umowy z płk. Onacewiczem por. Piotrowski przyjeżdża do New Yorku tylko na krótki czas,

t.j. na 7 - 10 dni w miesiącu i nie może służyć stałą pomocą w sprawach organizacyjno-wywiadowczych.

c/ Wydział administracyjny. Bez zmian. W czasie grudnia i stycznia przeprowadzał z ramienia Ekspozytury próby odbioru radiowego stacji londyńskiej p. JANUSZ JASTRZEBSKI, inżynier, b. pracownik Polskiego Radia, opłacany dziennie. Wobec niezbyt pozytywnego wyniku prób oraz faktu iż posiadał wizę tylko tranzytową - prób zaprzestano. Dalsze próby odbioru prowadziłyby na stacji radio zainstalowanej w Ambasadzie w Washingtonie p. Moschalewicz. który wydelegowany został z Kanady do Washingtonu dla obsługi nasłuchu. W razie ostatecznego ustalenia fali i godzin odbioru, wzgl. uzyskania radiostacji od Amerykanów jest możliwość ściągnięcia spowrotem p. Jastrzębskiego do New Yorku.

Odnosnie wyłączenia biura prof. Jędrzejewskiego
Z-cy
oczekuję na przyjazd/Szefa Sztabu N.W., który sprawę tę zadecyduje na miejscu. Wiza dla p. Sworakowskiego w toku. Ambasada zapewnia jej uzyskanie.

II. Placówki.

1. Placówka Nr. 1.

Pracuje, jak poprzednio, dobrze i wydatnie. Dr. Kasprzak wciągnął się w prace dość dobrze, niestety prowadząc dotychczasowe agendy Peowiaka w Konsulacie jest bardzo zaabsorbowany w biurze i ma mało możliwości wyjazdów w teren dla zapoznania się z ludźmi. Niemniej będzie mógł przejąć placówkę po Peowiaku w razie jego przeniesienia do Detroit. Uzyskałem bowiem od p. Min. Raczyńskiego zgodę na uruchomienie agencji Konsulatu Fittsburskiego w Detroit z Peowiakiem, jako kierownikiem agencji. Niestety udział finansowy MSZagr. w utrzymaniu agencji byłby bardzo niski i ograniczałby się do pobo-

rów Peowiaka, pewnej sumy na koszty podróży oraz części kosztów na opłacanie lokalu. Udział finansowy Ekspozytury musi więc być siłą faktu dość duży. Niestety musiałem się na to zgodzić, bowiem Ambasador Ciechanowski oświadczył mi, że nie posiada żadnych dodatkowych kwot w budżecie na agencję i uzależnił jej zainstalowanie od mej pomocy. Peowiak przebywa w każdym miesiącu przynajmniej 10 dni w Detroit. Dr. Kasprzak używa pseudonimu REMBOWSKI JAN.

2. Placówka Nr. 2.

Bez zmian. Wobec zaabsorbowania "Ojca" sprawami swego zawodu, współpraca jest dość luźna i informacje z terenu dość rzadkie. W związku z tem robię starania by zainstalować sobie tam eksponenta, w formie uzyskania na jednej z miejscowych stacji radiowych godziny względnie pół godziny polskiej. Mam zapewnione reklamy, które pozwolą na zupełną samowystarczalność placówki. Wspomniana funkcja umożliwi eksponentowi poruszanie się i ułatwi kontakty.

3. Placówka Nr. 3.

Pracuje nadal sporadycznie. W ubiegłych dwóch miesiącach wykonała tylko dwa nieduże zadania. Nie rokuje nadal większych nadziei co do rozwoju tej placówki. Dziś okazuje się, iż Eugeniusz i Tomasz zamierzali wykorzystać kontakt z nami dla rozbudowy swego aparatu propagandowo-radiowego. Ponadto wykazują często nielojalność. I tak, wręczyli gen. Duchowi referat o Niemcach w St. Zjednoczonych / z zastrzeżeniem absolutnej poufności / identyczny z referatem, który wykonali w/g swych zadań i za które otrzymali wynagrodzenie. O ile w ciągu jednego do dwóch miesięcy praca ich nie polepszy się - zamierzam placówkę zlikwidować, a w szczególności postawić wniosek na skreślenie ich jako pełniących służbę w dyspozycji Szefa Oddziału II.

4. Placówka Nr. 4. - Zlikwidowana.

5. Placówka Nr. 5.

Tabasz weksluje swą działalność handlową na Bożudniową Amerykę. W/g jego relacji ma już pewne rezultaty. Wyjazd do Płdn. Ameryki przewiduje na koniec kwietnia, wzgl. początek maja. W kosztach podróży Ekspozytura będzie partycypowała / rozkaz Centrali L. 1434 /.

6. Placówka Nr. 6.

Peters został wprowadzony w niektóre koła wojskowe, nawiązał bliższy kontakt z oficerami Sekcji Studjów Specjalnych Military Intelligence Service. Utrzymuje łączność z placówką Nr. 8. Co do innych jego kontaktów patrz meldunek L. 259/42 z dnia 21 marca 1942 r.

7. Placówka Nr. 7.

Kpt. rez. STAMIROWSKI JANUSZ zostanie uplasowany przy Gen. Konsulacie w Chicago, jako pracownik kontraktowy. Wszystkie sprawy techniczne uzgodniono z Konsulem Gen. Ripą. Placówka zostanie obsadzona z dniem 1 kwietnia, na życzenie Gen. Konsula, który uważa, że będzie bardziej prawdopodobne zaangażowanie nowego pracownika z rozpoczęciem roku budżetowego. W ciągu miesiąca lutego Stamirowski zapozna się z materiałami Centrali Ekspozytury, w marcu wyjeżdża na kilka dni do Chicago dla zapoznania się z warunkami miejscowymi. Pseudonim kpt. rez. Stamirowskiego - NOWAKOWSKI ANTONI. Życiorys jego załączam / zał. Nr. 1 /.

8. Placówka Nr. 8.

Bez zmian, pracuje zupełnie dobrze w dziedzinie obserwacji politycznej Washingtonu oraz zleconych zadań wyw. i kw. W obecnej sytuacji pokrywka w formie uplasowania przy biurze informacyjnym Fundacji Pułaskiego zupełnie zbędna, gdyż możliwości placówki w jej obecnej formie są duże. Zresztą sprawa biura inf. nadal nie ruszyła z miejsca. W pracy bardzo pomocny informator Nr. 5015

9. Placówka Nr. 9.

Placówka w ciągu okresu sprawozdawczego wykazuje duży postęp tak w rozbudowie sieci, jak i też materiałów. Niestety warunki pracy FABISZEWSKIEGO są dość ciężkie. Sytuacja jego nie jest uregulowana, jest tam jako osoba prywatna, nie posiada lokalu biurowego w Poselstwie / przechowuje tam jedynie szyfry i dokumenty /. Skarży się, że panuje dookoła niego atmosfera podejrzliwości i niechęci. Przedstawiciele oficjalni, w/g jego relacji, odnoszą się niechętnie do spraw Oddziału II, podejrzewając go o inwigilację polityczną. Wiadomości uzyskiwane ukrywają przed nim, wysyłając częstokroć niesprawdzone do Centrali, by się "wykazać". Posiada trudności w przekazywaniu swej poczty przez Poselstwo. W/g jego relacji znacznie większe ułatwienia posiada Paciorkowski / o którym meldowałem dwukrotnie /, posiadający oficjalne pełnomocnictwa i poparcie MSWewn.

Wydaje się przytym, że sam Fabiszewski jest nieco przeczulony, impulsywny, i nie przyzwyczajony do stosunków na naszych placówkach zagranicznych, które zwykle są dalekie od doskonałości.

Chargé d'Affaires w Buenos Aires p. Chażupczyński naogół okazuje mu przychylność i życzliwość. Następca p. Chażupczyńskiego, p. Min. Arciszewski przyrzekł mi tu pełne poparcie dla Fabiszewskiego. Również i płk. Arciszewski przyrzekł popierać go na terenie Rio de Janeiro.

W sprawie tej postawię bardziej szczegółowe wnioski.

Pseudonim Fabiszewskiego : STEFFAL.

III. Sieć informatorów.

1. Centrala Ekspozytury.

Utrzymywano w miesiącach sprawozdawczych kontakt^Z informatorami : 5001, 5002, 5003, 5004, 5006, 5007, 5017, 5018. Nie podtrzymywano kontaktu z informatorami : 5005, 5008, 5009, 5010, 5011, 5014.

Nowy kontakt: 5019 - Władysław Radziwiłł, właściciel International Trading Company, posiadający dobre kontakty na Południową Amerykę, zwłaszcza na Brazylię. Życiorys i jego możliwości podam w następnym raporcie, po powrocie 5019 z Anglii.

Siwek załatwia zlecone sprawy doraźne oraz zbiera materiały do raportu wojskowego. Wejście on skład placówki nowojorskiej, którą zamierzam zorganizować w miejsce placówki Nr.4.

Placówka Nr. 1.

Podtrzymywany kontakt z inf. 5050, 5052. Nowe kontakty : 5054 - Franciszek Kłosowicz /życiorys - zał. Nr. 2. / . Kontakt 5053 zginął 1 marca 1942 r. wskutek zatrucia gazem. Sprawa wyglądała dość podejrzanie. Załączam meldunek Peowiaka / zał. Nr.3 / oraz odpis wycinka z Pittsburg Press / zał. Nr.4 / .

Placówka Nr. 8.

Wielce pomocnym w pracy był inf. Nr.5015.

Placówka Nr. 9.

Niestety Fabiszewski, mimo szczegółowej instrukcji, nie podał nazwisk niektórych informatorów. Podaję więc dane przezeń zameldowane, nazwiska zaś zamelduję dodatkowo.

Argentyna. Agent Nr. 5151 pracuje od 8-iu miesięcy. Nawiązał

bardzo dobre kontakty w towarzyskich sferach pro-osioowych, w szczególności wśród Argentyńczyków / z bezpośredniego otoczenia

vice-Prezydenta Castillo i Min. S.Z. Ruiz Guinazy / oraz z Poselstwami - węgierskim i rumuńskim. Posiada kontakty z bardzo wpływowymi Włochami ze sfer faszystowskich. Rokuje wielkie nadzieje i może oddać cenne usługi. Agent dobry i pewny.

Urugwaj. Agent Nr. 5152. Bardzo dobrze zorientowany w miejscowej sytuacji, posiada znajomości w rządzie i w administracji, Jest urzędnikiem Państwowego Urzędu Turystyczno-Propagandowego. Z zawodu prawnik. Włada biegle językami: hiszpańskim, francuskim, niemieckim, angielskim i rosyjskim. Przed wojną był urzędnikiem Konsulatu Urugwajskiego w Warszawie. Dla Fabiszewskiego pracuje od listopada 1941 r. Początkujący i wymaga kierownictwa, ale jest chętny i ofiarny w pracy.

Brazylja. Sao Paolo - rtm. Stanisław Hamuliński / pseudonim nie podany /. Niestety wyniki pracy b. słabe. Ponadto rozpowiadał całej kolonii polskiej, iż pracuje dla Oddziału II. W głównej mierze zajmuje się swymi prywatnymi sprawami / paczki do Polski /. Chwali się swymi rzekomymi stosunkami z płk. Mitkiewiczem i szeregiem innych znajomości. Na wniosek Fabiszewskiego zwolniony przez Centralę w dniu 1 marca 1942 r.

Rio de Janeiro - a/ W Rio de Janeiro pracuje agent Nr. 5153. Jest to Jan Szulc, b. urzędnik Wydziału Bezpieczeństwa Min. Spraw Wewnętrznych w Warszawie przed wojną. Pracował u mjr. Kuniczala w Bukareszcie w r. 1939 - 1940. Z uwagi na swój zawód i współpracę z mjr. K. jest wyszkolony zawodowo, posiada praktykę i doświadczenie. Jest on jedynym "specem" w obecnej chwili w Ameryce Połudn. Pomagał Fabiszewskiemu ofiarnie i intensywnie w pracy ideowo przez 6 mies. S. bardzo dobrze nadaje się na kierownika placówki

na co jest przewidywany w Rio de Janeiro, wzgl w Sao Paolo.

b/ "Spryciarz" - niestety do tej pory nie otrzymałem meldunku czy Fabiszewski nawiązał z nim kontakt.

IV. Opanowanie terenu.

W skutek częstego pobytu Peowiaka w Detroit i Cleveland teren ten opanowany jest znacznie lepiej. W najbliższym czasie, w związku z rozwinięciem placówki Nr. 7 nastąpić powinno lepsze opanowanie rejonu Chicago. Poza tym bez zmian.

Jeśli idzie o Południową Amerykę, Placówka Nr. 9 dość dobrze opanowała Argentynę - skąbiej Brazylię.

V. Współpraca Z Amerykanami.

Będzie przedstawiona w osobnym meldunku.

VI. Współpraca z Anglikami -

podtrzymywana stale, również na gruncie towarzyskim.

VII. Zamierzenia.

a/

Zorganizowanie dodatkowej placówki w New Yorku.

b/

Ustawienie eksponenta w Buffalo i ewentualnie w Bostonie, przede wszystkim dla celów doraźnych.

c/

Ustawienie eksponenta w Chile oraz rozbudowa sieci w Brazylii w kierunku ustawienia innego eksponenta zamiast Hamulińskiego w Sao Paolo, dodatkowych informatorów w Rio de Janeiro i zainstalowanie eksponenta przy Konsulacie w Kurytybie.

d/

Rozszerzenie właściwości Ekspozytury na Kanadę w formie eksponenta przy p.k. Illińskim w Ottawie.

e/Wejście do Army Intelligence.

SZEF EKSPozyTURY: